

W moim magicznym domu – H. Banaszak

JA: W dziurawym bucie mieszka mysz
Nieze go nawet urzadzila
Nigdy nie mówie jej: A kysz!
I ona tez jest dla mnie mila

Bywa, ze wpadnie po sasiedzku
Pozyczyc chleba albo sera,
Albo pogadac o czymkolwiek,
Kiedy samotnosc nam doskwiera

RAZEM: W moim magicznym domu
Wszystko sie zdarzyc moze
Same zmyslaja sie historie,
Sam sie rozgryza orzech

W moim magicznym domu
Cieplo jest i przytulnie
Gosciu znuzony, gosciu znudzony,
Jesli zabladzisz kiedys w te strony,
Zajrzyj tu do nas koniecznie

TY: Przedstawie ci Macieja, kota
Fascynujacy z niego facet
Calymi dniami tkwi w fotelu
I lekcewazy kazda prace

Lecz niewatpliwa ma zalete,
Gdy splywa wieczór granatowy
On slodko mruczy wprost do ucha
Najbardziej senne bossanovy

RAZEM: W moim magicznym domu
Wszystko sie zdarzyc moze
Same zmyslaja sie historie,
Sam sie rozgryza orzech

Licho spi w kacie cicho
I zegar tyka serdecznie
Gosciu znuzony, gosciu znudzony,
Jesli zabladzisz kiedys w te strony,
Zajrzyj tu do nas koniecznie

JA: Tutaj nikt z nikim sie nie liczy,
Gazet nie czyta, plotek nie slucha
Tutaj jest miło i przytulnie,
Chociaz na swiecie zawierucha

TY: Chociaz w powietrzu wciaz cos fruwa,
Glupieje z wiekiem stara ziemia,
Lecz w moim domu, chwala Bogu,
Nic, mimo zmian tych sie nie zmienia

RAZEM: W moim magicznym domu,
Dzieki Ci madry Boze,
Same zmyslaja sie historie,
Sam sie rozgryza orzech

W moim magicznym domu
Cieplo jest i bezpiecznie
Gosciu znuzony, gosciu znudzony,
Jesli ci kiedys bedzie po drodze,
Zajrzyj tu do nas koniecznie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych